

Komentator radia ang. podkreśla ogromne ryzyko, jakie łączy się z niem. decyzją bronięcia połud. krańca frontu ros. do ostateczności. Jest rzecz jasną że wycofanie się na linię Dniestru i Bohu przyniosłoby Niemcom wydatne skrócenie frontu i zaoszczędzenie rezerw, bardziej potrzebnych Niemcom obecnie, niż kiedykolwiek indziej z powodu grożącej inwazji od zachodu. Wg. owych rzeczoznawców wojsk. Niemcy skupili na połud. od Prypeci połowę swych formacji pancer. z całego frontu ros., a w samym tylko łuku Dniepru jedną trzecią. Jest rzeczą jasną, że walki między Kijowem a Krymem toczą się o coś więcej, niż o sam teren. Tym, czego Hitler najbardziej się obawia, jest widmo inwazji na Rumunię z chwilą opomowania przez Rosjan Krymu, nieuchronnego w razie wycofania się Niemców na linię Dniestru, w dalszej zaś kolejności odpadnięcie Bułgarii i Węgier i podważenie całej struktury obronnej na półwyspie bałkańskim.-

Berliński korespondent hiszpańskiego pisma "Madrid" donosi, że w Berlinie wciąż snuje się domysły na temat przyszłej inwazji aliantów, przyczem większość skłania się do przekonania, że aljanci zaatakują od strony Bałkanów.-

Front zach.: Wczoraj w ciągu dnia ponad 750 bombowców i myśliwców sojusz. atakowało Francję płn., głównie lotniska koło Cherbourg.-Opór niem. polegał głównie na ogniu artylerii p.lotn. natomiast obrona myśliwska bardzo nierównomierna. Nie powróciły 3 myśliwce i 1 bombowiec, straty niem. 3 myśliwce.-

Wczoraj w ciągu dnia silna formacja ciężkich bombowców ameryk. atakowała Niemcy połud. zach. Wzdłuż fregi, wynoszącej w obu kier. 800 mil ang. towarzyszyły im długodystansowe myśliwce.-